

Sygn. akt XI W 11821/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Karolina Kowalczyk, Barbara Korzyńska, Karolina Szczęsna, Małgorzata Gardocka, Monika Krajewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 24 lutego 2016 roku, 18 kwietnia 2016 roku, 10 maja 2016 roku, 24 czerwca 2016 roku, 13 października 2016 roku, 28 listopada 2016 roku, 9 lutego 2017 roku i 10 marca 2017 roku w W.

sprawy przeciwko **O. C.**

córcie P. i M.

urodzonej (...) w W.

obwinionej o to, że:

1. w dniu 06.08.2015 roku ok. godz. 00:20 w W. przy ul. (...) (...), będąc osobą odpowiedzialną za oprawę muzyczną i nagłośnienie w Klubokawiarni (...), poprzez zezwolenie na odtwarzanie głośnej muzyki, zakłóciła spokój i spoczynek nocny na szkodę p. M. P.,

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

2. w dniu 11.09.2015 roku ok. godz. 23:30 w W. przy ul. (...) (...), będąc osobą odpowiedzialną za oprawę muzyczną i nagłośnienie w Klubokawiarni (...), poprzez zezwolenie na odtwarzanie głośnej muzyki, zakłóciła spokój i spoczynek nocny na szkodę p. P. G.

i p. M. P.,

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

I. obwinioną O. C. uznaje za winną popełnienia zarzucanych jej czynów, stanowiących wykroczenia z art. 51 § 1 kw i za to na tej podstawie skazuje ją, a na podstawie art. 51 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza jej łącznie karę grzywny w wysokości 800 (osiemset) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 80 (osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 11821/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

O. C. jest menadżerem generalnym i osobą odpowiedzialną za oprawę muzyczną i nagłośnienie w klubokawiarni (...), który mieści się w kamienicy przy ulicy (...) w W..

W bezpośrednim sąsiedztwie klubokawiarni zamieszkują w swoich lokalach M. P. (ul. (...)) i P. G. (ul. (...)).

W nocy z 5 na 6 sierpnia 2015 roku oraz w nocy z 11 na 12 września 2015 roku w klubokawiarni (...) trwały imprezy, podczas których puszczana była głośna muzyka. O godzinie 00.20 w dniu 6 sierpnia 2015 i o godzinie 23.30 w dniu 11 września 2015 roku dobiegające dźwięki tej głośnej muzyki zakłóciły spokój i spoczynek nocny przebywającego w swoim mieszkaniu M. P., a w tej drugiej dacie, tj. o godzinie 23.30 w dniu 11 września 2015 roku – także przebywającego w swoim mieszkaniu P. G..

W obu wskazanych wyżej sytuacjach została na miejsce wezwana Policja. Obecna na miejscu w klubokawiarni (...) menadżerka O. C. rozmawiała z funkcjonariuszami Policji (w dniu 6 sierpnia 2015 roku – z M. S. i A. F., poprzednie nazwisko - K.); w dniu 11 września 2015 roku – z K. A. i M. T.) jako osoba odpowiedzialna w szczególności za nagłośnienie lokalu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- notatki urzędowe - k. 1, 27;
- zeznania świadków: M. S. – k. 91 (k. 104-107v), A. F. – k. 91 (k. 107v-110), K. A. – k. 91 (k. 110v-111v), M. T. – k. 237; P. G. – k. 237, 32, M. P. – k. 237, 6, 34; A. Z. – k. 343.

Obwiniona O. C. nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. W toku czynności wyjaśniających wyjaśniała w szczególności, że według niej poziom hałasu w lokalu nie przekracza dopuszczalnej normy decybeli; przeprowadzany był pomiar tych decybeli przez firmę akredytowaną i mieścili się w normie – k. 12, 39 (wyjaśnienia ujawnione na k. 91). W toku rozprawy głównej nie przyznała się do zarzucanych jej czynów i odmówiła wyjaśnień (k. 138v).

Sąd zważył, co następuje:

Oдноśnie poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych

Wyjaśnienia złożone przez obwinioną O. C. stanowią w ocenie Sądu rezultat przyjęcia przez obwinioną określonej linii obrony, zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane jej wykroczenia. W judykaturze wskazuje się, iż prawem obwinionego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony – może skutecznie realizować swoje uprawnienia procesowe (a Sąd zobowiązany jest interpretować je zgodnie z zasadą *in dubio pro reo*) do czasu, gdy nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 1998 r., II AKa 230/97, OSA z 1999 r., nr 11-12, poz. 89).

Wiarygodne są wyjaśnienia obwinionej, w których *de facto* potwierdziła ona - jako menadżer klubokawiarni (...) - swoją odpowiedzialność za poziom głośności muzyki emitowanej w przedmiotowym lokalu, swoją decyzyjność w tym zakresie, wskazując, że podczas interwencji Policji współpracuje z funkcjonariuszami i ścisza muzykę (k. 12, 39). W tym zakresie wyjaśnienia obwinionej nie są sporne między stronami. Fakt, że to właśnie obwiniona jest odpowiedzialna za głośność emitowanej muzyki wynika także z treści notatek urzędowych sporządzonych na miejscu przez interweniujących policjantów (k. 1, 27), a także z zeznań innego pracownika przedmiotowego lokalu – A. Z. (k. 343). Z zeznań tego świadka wynika, że to właśnie obwiniona O. C. zarządza całością klubu; to w jej gestii leży reagowanie na zbyt głośną muzykę puszczaną przed dj-ów. Zeznania tego świadka są jasne, logiczne, zgodne z doświadczeniem życiowym i Sąd uznaje je za wiarygodne.

Z zeznań przesłuchanych w toku rozprawy funkcjonariuszy Policji M. S. i A. F., którzy brali udział w interwencji w dniu 6 sierpnia 2015 roku, wynika, że nie pamiętali oni okoliczności konkretnej interwencji w dacie ujętej w zarzucie wniosku o ukaranie. Świadcowie opisali jak zazwyczaj wyglądają takie interwencje w lokalu. K. A. także nie pamiętał wszystkich szczegółów interwencji z dnia 11 września 2015 roku. Z jego zeznań oraz treści sporządzonej przez tegoż świadka notatki urzędowej (k. 27) wynika jednakże, że w mieszkaniach obu pokrzywdzonych (P. G. i M. P.) muzyka była „znacząco słyszalna”. M. T. nie pamiętał okoliczności konkretnej interwencji z dnia 11 września 2015 roku. Opisał jak zazwyczaj wyglądały interwencje, w szczególności, że niejednokrotnie był w mieszkaniach zgłaszających i słyhać było muzykę – skargi się potwierdzały. Zeznania świadków Sąd uznaje za wiarygodne, są jasne, logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Nie dziwi fakt, że świadkowie nie pamiętają okoliczności konkretnych interwencji w konkretnych datach - brali udział w wielu podobnych interwencjach.

Z zeznań pokrzywdzonych M. P. i P. G. wynika, że w przedmiotowych datach głośna muzyka dobiegała z klubu. Obaj świadkowie opisali w jaki sposób przeszkadza im muzyka dobiegająca z klubokawiarni (...), w szczególności niskie basowe dźwięki i uniemożliwia spoczynek nocny w zajmowanych przez nich mieszkaniach. Zeznania świadków są wiarygodne - są jasne, pełne, zgodne z doświadczeniem życiowym. Nie ma powodów, aby uznać zeznania tych świadków za nieodpowiadające rzeczywistej sytuacji. Konsekwencja i determinacja świadków, którzy wielokrotnie zawiadamiają w tej sprawie Policję, wskazuje na okoliczność, że muzyka dobiegająca z klubu (...) faktycznie przeszkadza im w normalnym funkcjonowaniu w nocy, w szczególności uniemożliwia spoczynek.

Zeznania świadka A. B. (k. 238) nie wniosły nic istotnego do sprawy odnośnie odpowiedzialności obwinionej za przypisane jej wykroczenia. Świadek zamieszkuje przy ul. (...) od kwietnia 2016 roku, a zatem w datach wskazanych w zarzutach nie zamieszkiwała w sąsiedztwie przedmiotowej klubokawiarni.

Także zeznania T. A. (k. 138v, k. 260-261) i M. K. (2) k. 138v, k. 262-269) nie wniosły nic istotnego w zakresie odpowiedzialności obwinionej. T. A. zajmowała się kalendarzem imprez w klubie. Świadek wskazała, że jej zdaniem muzyka w klubie w przedmiotowych datach nie była za głośna. Jest to jednakże jedynie ocena świadka, która z uwagi na powiązanie świadka z klubokawiarnią, nie może być uznana za obiektywną. Sąd wskazuje przy tym, że istotny z punktu widzenia odpowiedzialności za zarzucane obwinionej wykroczenia jest odbiór muzyki emitowanej w klubie przez pokrzywdzonych i to w lokalach przez nich zajmowanych, gdzie dochodzi do zakłócenia ich spoczynku nocnego. Także M. K. (2) jest kolegą z pracy obwinionej. Zeznał on, że nie opiera się na własnej pamięci, ale na podstawie notatek i procedur, które są w klubie, a z których to wynika, że 6 sierpnia 2015 roku nie odbywała się żadna impreza. Powyższe jest sprzeczne z treścią notatki urzędowej z k. 1. Świadek posługuje się datą 6 sierpnia 2015 roku, wskazując że był to czwartek, kiedy to nie ma imprez w klubie, tymczasem zarzut dotyczy nocy z 5 na 6 sierpnia, tj. ze środy na czwartek. Także ewentualne wcześniejsze zakończenie koncertu w klubie w dniu 11 września 2015 roku nie wyklucza, że następnie puszczana była w lokalu głośna muzyka, co wynika wprost z treści notatki urzędowej z interwencji o godzinie 23.30 (k. 27). Zeznania świadka dotyczące prywatnego badania przez klub poziomu głośności klubu i tła akustycznego nie mają znaczenia z punktu widzenia znamion wykroczeń z art. 51 § 1 kw przypisanych obwinionej w niniejszym postępowaniu, podobnie jak prywatna opinia akustyczna złożona przez obronę (k. 273-289). Zauważyć należy, że istotą zachowania przypisanego obwinionej nie jest przekroczenie jakiegoś konkretnego poziomu hałasu, ale zakłócenie spoczynku nocnego określonym pokrzywdzonym i to podlegało badaniu przez Sąd.

Zeznania Ł. M. (k. 158v-159) nie wnoszą nic istotnego z punktu widzenia odpowiedzialności obwinionej. Świadek posiada biuro nad klubem. Jemu imprezy i koncerty z klubu nie przeszkadzają podczas pracy w nocy. Subiektywna okoliczność, że odgłosy muzyki nie przeszkadzają świadkowi w pracy, nie oznacza, że równocześnie nie doszło do popełnienia wykroczeń z art. 51 § 1 kw na szkodę pokrzywdzonych w sprawie niniejszej.

K. S. (k. 314) jest współlokatorką obwinionej, zamieszkuje w bezpośrednim sąsiedztwie klubu. Świadek nie pamiętała konkretnych dat z zarzutów, ale stwierdziła, że w ich mieszkaniu nie słyszy hałasu z klubu. Podobnie jak wyżej stwierdzić należy, że subiektywna okoliczność, że dobiegająca z klubu muzyka nie przeszkadza świadkowi w

zajmowanym przez nią mieszkaniu, nie oznacza, że muzyka ta nie zakłóca spokoju nocnego pokrzywdzonym w zajmowanych przez nich lokalach, znajdujących się przecież w innym usytuowaniu.

Sąd obdarzył nadto wiarą pozostałe dokumenty, które zostały uznane na rozprawie za ujawnione. Nie zachodzą żadne okoliczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność.

Oдноśnie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionej

Czyny przypisanej obwinionej wyczerpały dyspozycję art. 51 § 1 kw.

Wykroczenie z art. 51 § 1 kw popełnia ten, kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzenie w miejscu publicznym. Przedmiotem ochrony określonym w art. 51 kw jest prawo obywateli do niezakłóconego spokoju i porządku publicznego oraz niezakłócony spoczynek nocny, które to nie powinny być zakłócone jakimikolwiek zachowaniami wykraczającymi poza ogólnie, czy też zwyczajowo przyjęte normy społecznego zachowania się. Naruszenie tej normy w jej podstawowej postaci określonej w § 1 może nastąpić poprzez przykładowo wyliczone przez ustawodawcę zachowania w postaci krzyku, hałasu, alarmu lub innego wybryku. A zatem takiego zachowania się człowieka, które odbiega od powszechnie, zwyczajowo przyjętych norm postępowania w określonej sytuacji, czyli w danym miejscu, czasie i okolicznościach, i które jest zdolne zakłócić spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo też wywołać zgorzenie w miejscu publicznym. Użycie przez ustawodawcę określenia "zakłócenie" wskazuje, że chodzi o wywołanie gdzieś niepokoju, zamieszania naruszającego ustalony porządek, normy współżycia społecznego czy też naturalny bieg spraw, co w efekcie powoduje oburzenie, podenerwowanie lub zgorzenie. Inaczej rzecz ujmując, działanie sprawcy ma polegać na uniemożliwieniu lub utrudnieniu innym ludziom normalnego zachowania się przyjętego w danym miejscu, czasie i okolicznościach, przy czym skutek nie musi obejmować wszystkich, ale musi wystąpić przynajmniej w stosunku do jednej osoby.

Do odpowiedzialności za czyn z art. 51 § 1 kw może być pociągnięta osoba, w której dyspozycji pozostaje źródło niepokoju zakłócające spokój, a której zachowanie jest bierne, czyli równoznaczne z jego utrzymywaniem [tak: Wojciech Jankowski w: Komentarz do art. 51 Kodeksu wykroczeń, LEX].

Przez spoczynek nocny, o jakim mowa w art. 51 kw, należy rozumieć czas przeznaczony na odpoczynek nocny, który zwyczajowo przyjmuje się na godziny pomiędzy 22.00 a 6.00 rano.

Obwiniona jako osoba odpowiedzialna za funkcjonowanie lokalu (...) powinna tak je kształtować, aby działalność lokalu nie uniemożliwiała sąsiadującym z klubem mieszkańcom spokoju i spoczynku nocnego, tym bardziej, że z uwagi na wielość podobnych interwencji doskonale musi sobie zdawać sprawę z uciążliwości działalności klubu, w szczególności głośnej muzyki słyszalnej w sąsiadujących lokalach mieszkalnych.

Sąd ma świadomość, że życie nocne w centrum europejskiej stolicy wiąże się z istnieniem wielu nocnych lokali rozrywkowych. Niemniej jednak nie oznacza to, że mieszkańcy sąsiadujący z takimi lokalami mogą być pozbawiani normalnego spoczynku nocnego. Głośna muzyka emitowana z klubokawiarni (...) niewątpliwie nie stanowi normalnych odgłosów, których człowiek oczekuje we własnym mieszkaniu, szczególnie w czasie, który przeznaczony jest na regenerację nocną. Nie może dziwić fakt uciążliwości głośnej muzyki dla pokrzywdzonych.

Zasadnym jest zatem twierdzenie, iż obwiniona jest sprawczynią wykroczeń, a nie jedynie czynów zabronionych. Jej czyny są bezprawne (naruszają normę sankcjonowaną i nie zostały popełnione w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalne (realizują wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie zostały popełnione w okolicznościach wyłączających karalność), karygodne (są czynami społecznie szkodliwymi), są to również czyny zawinione przez obwinioną (popełnione w sytuacji, w której sprawczyni mogła postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, nie zachodzi w stosunku do niej żadna z ustawowych lub pozaustawowych okoliczności wyłączających winę). Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji – zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o

postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych okoliczności prowadzi do wniosku, że obwinionej można postawić zarzut, że w czasie swoich bezprawnych, karalnych i społecznie szkodliwych czynów nie dała posłuchu normom prawnym.

Odnosnie wymiaru kary i pozostałych rozstrzygnięć

Stosownie do treści art. 9 § 2 kw – Sąd, orzekając jednocześnie o ukaraniu za przypisane wykroczenia, wymierzył karę łącznie w granicach określonych w art. 51 § 1 kw.

Wymierzając karę obwinionej O. C., Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 § 1 i 2 kw.

W przekonaniu Sądu orzeczona kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionej, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Stopień społecznej szkodliwości obu czynów był znaczny. Ma na to wpływ: wartość naruszonego dobra w postaci prawa pokrzywdzonych M. P. i P. G. do niezakłóconego spokoju i spoczynku nocnego, sposób działania sprawczyni, która pomimo świadomości ciągłych podobnych zakłóceń, nadal swoim zachowaniem dopuszcza do zakłócenia spoczynku nocnego mieszkańców. Wymierzając karę obwinionej, Sąd miał równocześnie na uwadze okoliczności wymienione w art. 33 § 2 kw - właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionej, jej stosunki rodzinne, ustabilizowany sposób życia przed popełnieniem wykroczenia, niekaralność (informacja z KRK – k. 208).

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, iż orzeczona wobec obwinionej kara grzywny w wysokości 800 złotych - przy uwzględnieniu dobrej sytuacji majątkowej obwinionej - jest sprawiedliwa. Sąd, wymierzając obwinionej karę grzywny w takim wymiarze, miał w szczególności na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma wobec niej osiągnąć.

Na podstawie przepisów art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa opłatę od kary w wysokości 80 złotych, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych oraz zryczałtowane wydatki postępowania (100 złotych), których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 118, poz. 1269).